

Ex oriente lux

Polonia Charkowa

UKRAINA

CHARKOW

PCh

Nr 2-3(6-7)

2001 r.

PISMO STOWARZYSZENIA
KULTURY POLSKIEJ W CHARKOWIE



Wyzwolicie się od wiekuistych uprzedzeń i według woli Chrystusa dążcie do pełnej jedności!

Jan Paweł II - Papież

W zeszłym roku obchodziliśmy 80. rocznicę urodzin Jana Pawła II, zaś w tym roku z niecierpliwością oczekujemy na Jego przyjazd na Ukrainę. Właśnie w związku z tą wizytą pragniemy przybliżyć naszym czytelnikom sylwetkę tego wielkiego człowieka.

Urodzony w 1920 r. Karol Wojtyła wcześniej stracił matkę i brata. Pocieszenia szukał w wytężonej pracy i modlitwie. Był bardzo dobrym uczniem, przejawiał talent aktorski i reżyserski, interesował się sportem, zwłaszcza turystyką górską i jazdą na nartach. Po zdanej w 1938r. maturze rozpoczął studia na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas wojny pracował w kamieniołomach i zakładach chemicznych. Ryzykując życie, pomagał Żydom, wyszukując dla nich schronienia przed Niemcami. Od 1942 r. studiował w konspiracyjnym Arcybiskupim Seminarium Duchownym oraz na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie. Pragnął wstąpić do zakonu karmelitów bosych, ale nie wyraził zgody na to Metropolita Krakowski, uważający, że po stratach wojennych Kościół potrzebuje księży niezakonnych. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1946r. (był to również rok jego debiutu poetyckiego), dwa lata później uzyskał tytuł doktora teologii. Pracę habilitacyjną obronił w 1953 r., od tego momentu prowadził wykłady z etyki społecznej w Seminarium Duchownym, a od 1954 r. także na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był bardzo lubiany przez swoich studentów, którzy nazywali go „Wujkiem.” Organizował oryginalne spływy kajakowe, podczas których prowadzono dyskusje na tematy filozoficzne, a wieczorami - przyjacielskie rozmowy przy ognisku.

W wieku 38 lat został biskupem, a 9 lat później - kardynałem.

16 października 1978 roku ze Stolicy Apostolskiej na cały świat rozległy się słowa: „Habemus Papam”, które napełniły szczęściem serca wszystkich Polaków.

Lidia Studzińska



Członkowie Kolegium Kardynalskiego składają homagium Ojcu Świętemu. Rzym, plac św. Piotra 22.10.1978.



Homilię, wygłoszoną podczas Mszy św. na placu Zwycięstwa w Warszawie, Papież kończy wezwaniem wołam ja, syn polskiej ziemi zarazem ja, Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta zstania, wołam wraz z wami wszystkimi:

*„Niech zstąpi Duch Twój!
Niech zstąpi Duch Twój!
I odnowi oblicze ziemi.
Tej ziemi!
Amen”*



Spotkanie z pielgrzymami.



Na terenie świątyni bogini Kali znajduje się aśram Nirmal, Nridau, czyli Dom Czystego Serca, prowadzony przez matkę Teresę z Kalkuty i jej zakonnic. Do Domu przyjmowani są znajdowani na ulicach umierający nędzarze. Ojciec Święty, zwiedzając aśram w towarzystwie matki Teresy, mówi: „Dziękuję Bogu za to, że pierwszym miejscem, gdzie zatrzymałem się w Kalkucie, był aśram Nirmal Hridau - miejsce, które jest żywym świadectwem potęgi miłości.

Teraz, kiedy tyle sił potrzeba narodowi, aby zachować wolność, prosimy Cię, Boże: napełnij nas mocą Twojego Ducha. Uspokój serca, dodaj ufności w Twoją miłość... Wzbudź w narodzie chęć do cierpliwej walki o zachowanie pokoju i wolności. Spraw, abyśmy co dzień stawili się zdolni własnymi rękami i społeczną solidarnością, wpatrzeni w tajemnicę Twojego krzyża, budować naszą wspólną przyszłość.

Ten błogosławiony deszcz

Wszystkie drogi, jak wiemy, wiodą do Rzymu. Ale w te dni one prowadziły wszystkich do Kijowa i Lwowa. Tam - Ojciec Święty, Nasz Papież. Jesteśmy szczęśliwi, że nasze losy są połączone z tą historyczną wizytą. Są to wrażenia, które zostaną na całe życie.

Pielgrzymka Charkowska liczyła ponad 400 wiernych. Jechaliśmy autokarami, które dla tej okazji zamówiły kościoły. Ja osobiście należałem do delegacji kościoła p. w. Św. Wincentego a Paolo. Charków zegnał nas potężnym orkanem, Kijów witał rześnistym deszczem. Ale był to deszcz złotodajny, deszcz błogosławiony. Poświęcił go swoją obecnością Papież.

Święta Msza na lotnisku sportowym „Czajka” wznosiła się do niebios. Unosiły się i nasze serca. Papież odprowadzał mszę z szacunku do Ukrainy w poprawnym języku ukraińskim, który z jego ust brzmiał jak ojczysty, witał pielgrzymów z innych państw w ich języku ojczystym. Przed św. Mszą udzielił uwagę wszystkim pielgrzymom, objeżdżając na „papieżomobilu” pole lotnicze. Wbrew deszczu, nastrój był słoneczny. W dobrym humorze wracaliśmy do swoich rodzin, dzieląc się z nimi tymi cząsteczkami światła i radości.

Jesteśmy bardzo wdzięczni organizatorom tej akcji.

24.06.01. Charków-Kijów Pielgrzym



Historia i obyczaje

Boże Ciało

Jest to wielkie święto kościelne Eucharystii, ustanowione już w XIII w., obchodzone zawsze w czwartek, jedenastego dnia po Zielonych Świątach. W Polsce obchodzi się je od 1320r., a od XV w. obchodom Bożego Ciała towarzyszą procesje, które wychodzą ze wszystkich świątyń i prowadzą do czterech ołtarzy



ustawionych na zewnątrz kościołów. Przy każdym ołtarzu księża śpiewają Ewangelię i błogosławią wiernych Przenajświętszym Sakramentem w monstrancji.

Polskie procesje Bożego Ciała dotychczas zachowują swą okazałość, niesie się w nich m.in. chorągwie kościelne. W procesjach Bożego Ciała idą tłumy wiernych, uczestniczą w nich wojskowi i strażacy w galowych mundurach. Nie brakuje także dziewczynek w bieli sypiących kwiaty i ministrantów z dzwoneczkami. W Warszawie co roku procesję Bożego Ciała z Katedry Świętojańskiej na Plac Zamkowy i dalej szlakiem królewskim prowadzi zgodnie z tradycją prymas Polski.

Z wielkim staraniem i przy czynnym udziale parafian urządza się ołtarze procesyjne. Własne ołtarze zwyczajowo wystawiają i dekorują różne organizacje i grupy zawodowe, zaś w oknach i na balkonach domów znajdujących się przy drodze lub ulicy, którymi przechodzi procesja umieszcza się zawsze symbole religijne i kwiaty.

W Krakowie za siedem dni do Bożego Ciała odbywają się obchody Lajkonika – konika zwierzyńckiego. Po zakończeniu uroczystości kościelnych na rynek staromiejski wracza korowód barwnie ubranych postaci, ze sztandarem cechowym flisaków. Najważniejszą postacią jest jeździec galopujący na koniu (a w rzeczywistości skaczący na własnych nogach, jego rumak składa się bowiem z drewnianej głowy i drewnianej ramy osłoniętej złotą lub czerwoną kapą), we wschodnim stroju, z przylepioną czarną brodą, który uderza zebranych buławą uszytą z gałąnek i próbuje wziąć w niewolę co ładniejsze dziewczyny.

Legenda głosi, że zabawa ta odbywa się na pamiątkę najazdu Tatarów na Kraków i bohaterskiej akcji flisaków, którzy zdążyli ostrzec mieszkańców miasta, zamknąć bramy i obronić podwawelski gród.

Coroczne obchody Lajkonika, które zrosły się z tradycją i świątecznym obyczajem krakowskim, przyciągają w oktawę (siedem dni) Bożego Ciała, na rynek staromiejski rzesze widzów.



Zielone Świąta

Zielone Świątki to ruchome święto kościelne upamiętniające zesłanie Ducha Świętego na apostołów. Wypada ono w maju lub na początku czerwca, w zależności od terminu Wielkanocy i zamyka ono wielkanocny cykl świąteczny. Z jego obchodami wiązały się w przeszłości ludowe obrzędy powitania wiosny oraz obyczaje pasterskie. W tradycji ludowej najważniejszym symbolem tych świąt, od których bierze się ich nazwa, była i jest dotychczas zielona gałąź.

W całej Polsce powszechny był zwyczaj – dotychczas jeszcze zachowany na wsi – majenia ścian

domów, wrót i płotów zielonymi, najczęściej brzoźowymi gałęziami.

W Zielone Świątki pasterze ubiegali się o tytuł „króla”. Uzyskiwał go ten, kto pierwszy przyszedł z bydłem na pastwisko. Najlepsza zaś pasterka otrzymywała tytuł „królowej”.

Z Zielonymi Świątami związany był także zwyczaj majówek – zabaw podmiejskich. Wzmianki o nich znajdują się już w XVIII-wiecznych gazetach. Pisano w nich np. o urządzeniu na Bielanych (wtedy leśna osada pod Warszawą, a obecnie jej dzielnica) fajerwerkach, grach i tańcach na świeżym powietrzu, przejażdżkach po Wiśle umajonymi łódkami itd.

„Solidarność” - to wielkie słowo

W charkowskim Muzeum Historycznym odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, popularyzującej historię najnowszej społeczności polskiej. Jak zauważył dyrektor muzeum Anatolij Jankowski, to już druga w tym roku wystawa poświęcona Polsce. Pierwszą była ekspozycja dotycząca wielkiego pisarza, laureata nagrody Nobla, Władysława Reymonta.



Tym razem pod patronatem polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, z okazji dwudziestolecia wydarzeń w Gdańsku, centrum Karta przygotowało wystawę objazdową, pt. „Solidarność 1980. Osiemnaście dni, które wstrząsnęły światem”, która była już prezentowana w Kijowie i we Lwowie.

Rzeczywiście - strajk w Stoczni Gdańskiej, stworzenie wolnych związków zawodowych „Solidarność”, żądania

demokratyzacji życia społecznego w kraju - to były wydarzenia historyczne, które bezspornie przyciągnęły uwagę całego świata do Polski. Byłyby one niemożliwe bez konsolidacji całego społeczeństwa, domagającego się wolności i ograniczenia totalitaryzmu.

Dużą rolę w tej pokojowej drodze Polaków ku demokracji odegrał kościół katolicki, a szczególnie pierwsza pielgrzymka Jego Świątobliwości Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 r., po której polskie społeczeństwo dotąd rozdrobione i zdeorganizowane znowu poczuło w sobie męstwo i odzyskało poczucie własnej godności.

Wystawa krok po kroku pokazuje wydarzenie z 14 – 31 sierpnia 1980 r. Była to prawdziwa pokojowa rewolucja i poparta przez całą Polskę szkoła odwagi cywilnej.

Nie dziwi więc, że założyciele, liderzy i uczestnicy „Solidarności” stali się potem działaczami społecznymi i politykami. Tak np. Lech Wałęsa – przewodniczący NSZZ „Solidarność” został pierwszym wybranym w demokratycznych wyborach prezydentem Polski. Tadeusz Mazowiecki - pierwszym niekomunistycznym premierem, a Bronisław Geremek – Ministrem spraw zagranicznych.

Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej pan Michał Żórawski także był uczestnikiem tych wydarzeń. Na ceremonii otwarcia wystawy podzielił się swoimi wspomnieniami o tych szczególnych czasach. Za Charkowska Polonia, członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej oraz studenci i wykładowcy charkowskich uczelni kolejny raz mieli możliwość zetknąć się z heroiczną historią narodu polskiego.

Igor Mackiewicz

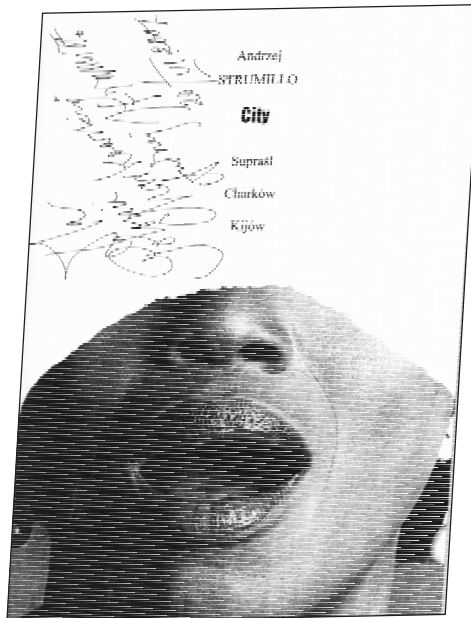
Kultura

Himalaje sztuki

Himalaje sztuki zademonstrował na otwarciu wystawy pt. „Dialog z innymi...” w Charkowskiej Miejskiej Galerii Malarskiej profesor Andrzej Strumiłło. Malarstwo, grafika, rysunek, fotografia artystyczna, ilustrowanie i projektowanie książek, wystawiennictwo i scenografia, poezja - oto dziedziny, w których artysta zdobył światowe uznanie i sukcesy.

Twórczość Andrzeja Strumiłły, można określić jak poszukiwanie modelu, zamierzonego systemu wewnętrznego i jest rozpatrywana przez autora jako samodefiniujący się model pracy mentalnej i intelektualnej percepcji. Model ten odnosi się do relacji między widzialnością i dyskursem.

Na wystawie, którą patronował Konsulat Generalny RP w Charkowie i osobiście Konsul Generalny pan Michał Żórawski, eksponowano graficzne utwory z lat 70 (seria „Informacja i emocja”). Są to utwory filozoficzne, które nie zawsze nadają się do wyjaśnienia słowem.



Pan Andrzej wiele podróżował. Chiny, Nepal, Mongolia, India, Wietnam, Japonia, Tajlandia, Daleki Wschód. Wynikiem tych wędrówek była fotografika, kolekcje sztuki i przedmiotów kultury materialnej. Najbardziej zachowały mu się w pamięci podróże w pustyni Gobi (Mongolia) i Himalajach (Nepal). Uczestniczył w ekspedycji na Everest. Za swoje prace pan Andrzej otrzymał wiele nagród.

Teraz mieszka wśród ciszy przyrody - na litewsko - białorusko-polskim pograniczu w Maćkowej Rudzie nad Czarną Hańczą i jeziorem Wigry. Jest to osiedle wspaniałe w województwie Podlaskim - Park Narodowy, Pojezierze Suwalskie. Wychował dzieci - syna i córkę, zbudował dom nad brzegiem jeziora (jest również architektem).

Jest właścicielem 15 wyścigowych koni, wśród nich 10 – argamaków (rumaki arabskie).

Bardzo cieszymy się, że mogliśmy zobaczyć twórczość utalentowanego, współczesnego artysty z Polski. Mamy nadzieje na spotkanie z nową kolekcją pana prof. Andrzeja Strumiłły.

Igor Ter-Sind

Charków w losach i życiu Polaków

Bolesław Michałowski

Bolesław Michałowski urodził się w 1840 roku w Wilnie. Tam też ukończył gimnazjum, a później uczelnię budowlaną w Petersburgu. W 1862 roku przyjechał do Połtawy, gdzie otrzymał posadę głównego inżyniera i architekta w połtawskiej guberni. Za oryginalny projekt mostu i świątyni otrzymał nagrodę w mieście Romny.

W 1874r. Charkowska дума miejska zaprosiła go do pracy na stanowisku miejskiego inżyniera. Na tej posadzie Michałowski przepracował 35 lat. Brał udział w pracach nad planem miasta, czuwał nad realizacją projektu rozbudowy Charkowa. Według jego projektów wybudowano most na rzece Łopań i Charków, założono siedem wsi i kilka skwerów. Nadzorował również prace przy budowie konnej linii tramwajowej i wodociągu. Trudno byłoby wymienić wszystkie jego osiągnięcia. Jednak wśród wielu projektów Michałowskiego wymienić należy znajdujący się na Placu Nikołajewskim (obecny Plac Konstytucji) Dom Miejski, który został obudowany istniejącym do dzisiaj gmachem Rady Miejskiej. Na Placu Feherbacha z kolei postawiono żeńskie gimnazjum, niestety zrujnowane podczas drugiej wojny światowej. Na jego fundamentach wybudowano Wyższą Szkołę Inżynierów Transportu.

Według projektu Michałowskiego powstał również dom studencki przy ulicy Sumskiej, przekształcony później w Akademię Medyczną. Do czasów dzisiejszych się nie zachował. W roku 1877 rozpoczęto budowę kościoła p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Gogoła, którą ukończono po piętnastu latach. Pierwszym proboszczem był ksiądz Piotr Kisarzewski przybyły z Witebska.

Bolesław Michałowski projektował również teatry, np. drewniany gmach pierwszego w Charkowie Teatru Opery; wraz z Charmańskim zrekonstruował Teatr Dramatyczny przy ulicy Sumskiej (obecnie Teatr imienia T.Szewczenki). Do dziś zachowała się oryginalna fasada.

Bolesław Michałowski był niezwykle skromnym, pracowitym, sumiennym, szanowanym przez innych człowiekiem. Zmarł w 1909 roku, na krótko przed jubileuszem swojego 80-lecia. Дума miejska ufundowała nagrodę jego imienia, przyznawaną w Szkole Rzemieślniczej uczniom szczególnie się wyróżniającym. Ośmiu budynkom postawionym według jego projektu nadano tytuł pomnika architektury.

Pierwszy proboszcz charkowskiego kościoła

Kiedy Piotr Kisarzewski przybył do Charkowa z Witebska 3 października 1867r., miał 33 lata. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1861r. W charkowskim kościele przejął obowiązki z rąk proboszcza Georgija Ławkisa i od razu rozpoczął swą działalność kapłańską i społeczną. Z jego inicjatywy przy kościele został założony przytułek dla biednych obcokrajowców-katolików, którego oficjalne otwarcie nastąpiło 1 października 1878 r. przy ul. Czerniszewskiego 9. Proboszcz Kirsazewski został jego pierwszym dyrektorem.

29 kwietnia 1887 r. poświęcił miejsce pod budowę nowej świątyni. Na ten cel ofiarował 300 rubli z własnych oszczędności (miesięczna pensja wynosiła wtedy 17, 91 rubli). Osobiście nadzorował prace, a po ich zakończeniu, 15 grudnia 1891 r., poświęcił nowy kościół. Z jego inicjatywy założono również instytucję opiekującą się biednymi katolikami, a na cmentarzu katolickim wybudowano kaplicę.

Kisarzewski zmarł 30 marca 1900 r. o 9.00 rano. Pochowano go na zrujnowanym w latach 1960-70 cmentarzu katolickim. Funkcję proboszcza w charkowskim kościele pełnił 33 lata. Całe swoje mienie przekazał Kościołowi. Wszystkie książki po jego śmierci trafiły do biblioteki kościelnej. Obecnie znajdują się one w Muzeum Historycznym w Charkowie.

Michał Żur

Polacy i polska kultura w Charkowie

Charków został założony w połowie XVII wieku m.in. przez przesiedleńców z Polski. W ich żyłach płynęła krew dwóch bratnich narodów: polskiego i ukraińskiego. Zacharzewscy, Szydłowsky, Kowalscy... są właśnie takimi przedstawicielami pierwszych szlacheckich rodów w Charkowie. Do najbardziej znanych należy ród charkowskich pułkowników Zacharzewskich (herb Doliwa), któremu są poświęcone wiersze Jana Ornowskiego, wydane w języku polskim w Kijowie, w 1705r. Była to pierwsza książka, na kartach której odzwierciedlone zostały dzieje Charkowa. Ornowski opisał bohaterskie czyny Zacharzewskich w walce z Tatarami i Szwedami, szczególną uwagę zwracając na pułkownika Grigorija Zacharzewskiego i jego synów: Konstantyna, Jana i Teodora. Grigorij Zacharzewski dowodził wyprawami Słobożan przeciwko krymskim Tatarom i skutecznie powstrzymywał ich natarcia „mieczem gromił odważnie.” Walki toczono również w pobliżu Charkowa: pod Bogoduchowem, Wałkami, Zmijowem, Merefą, Czuhujewem, a także pod ścianami twierdzy charkowskiej. Ornowski opisuje, jak w 1679 r. Grigorij Zacharzewski

„Pod Czuhujiwem, Charkowem,
O, serce odwag pełne!
Sławnym się karmił obłowem
Choć ordy były dzielne.”

Zacharzewski brał również udział w wyprawach nad Don przeciwko Turkom, dlatego otrzymał przydomek „Doniec”. Był pierwszym pułkownikiem charkowskim i iziumskim, faktycznym władcą Słobożańskiej Ukrainy. Będąc podwładnym cara, miał jednak realną władzę i prawo do podejmowania ważnych decyzji o randze państwowej.

Zacharzewski był nie tylko wybitnym dowódcą wojskowym. Wiele sił poświęcił on również pokojowej i twórczej pracy. Założył Zołoczew, Izium, Kupiańsk i wiele innych twierdz, dzięki czemu opustoszone po wojnach kraj zaczął się zaludniać. Założył również klasztor pod Charkowem, wybudował cerkiew, a także Uspieńską cerkiew, którą w 1687r. przekształcono w sobór. Aby uczcić pamięć o charkowskim pułkowniku, jego imieniem nazwano ulicę w centrum miasta: Doniec-Zacharzewski. Syn Grigorija Zacharzewskiego Teodor, też pułkownik, był znany dowódcą i mecenasem wspierającym rozwój kultury i rzemiosł na Słobożańskiej Ukrainie.

Igor Losiewskij

O życiu Polonii na wschodzie Ukrainy

Kurs organistów w Toruniu

Trzy tygodnie, od 4. do 25. maja, trwał w Toruniu kurs organistów kościelnych, w którym miały możliwość uczestniczyć dwie osoby z Charkowa: pani Walentyna Reszowa i ja.

Uczestnicy zapoznali się z budową organów, z różnymi rozwiązaniami technologicznymi stosowanymi w tych instrumentach, prawidłową grą podczas mszy św., poszerzyli swą wiedzę na temat historii Kościoła i organów jako instrumentu typowo kościelnego, uczestniczyli również w spotkaniach pogłębiających wiedzę o nas samych i wzmacniających wiarę.

Nocowaliśmy w Domu Pielgrzyma, gdzie były wspaniałe warunki. Dzień rozpoczynaliśmy mszą św. w kościele pod wezwaniem Najświętszej Panny Maryi Nieustającej Pomocy. Zajęcia trwały od 9 rano do 18 wieczorem z przerwą na obiad. Niestety przyjechało mniej uczestników niż planowano, ale tym, którzy przybyli, nie zabrakło energii, żeby przez całe trzy tygodnie aktywnie i z zapałem uczestniczyć w zajęciach. Nasi przyjaciele: ojciec Jan Bartos ze strony Kościoła i pani I. Bagińska ze strony „Wspólnoty Polskiej” troskliwie się nami opiekowali, a nasi mądrzy pedagodzy: pani R. Grucz, pani M. Dorawa, pani M. Tczam, pan B. Czajkowski i inni dzielili się z nami swoją olbrzymią wiedzą.

Koncert, przeprowadzony przez nas we współpracy z chórem kościelnym w niedzielę po mszy św., był wspaniałym przykładem otrzymanej przez nas podczas szkolenia nauki.

Niestety wszystko co dobre szybko się kończy. Minęły więc i te trzy tygodnie. Z dyplomami organistów kościelnych, z torbami pełnymi literatury organowej, z wielkim pragnieniem podjęcia pracy w swoich krajach, rozjechaliśmy się do domów: na Litwę, Białoruś, Ukrainę, do Estonii.

W naszych sercach pozostały przyjemne wspomnienia o gościnnym mieście Toruniu, o miłych i życzliwych ludziach z Domu Pielgrzyma i „Wspólnoty Polskiej”, o kolegach z kursu oraz nadzieja na spotkanie w przyszłym roku.

Irena Kozeniaszewa



Koncert, poświęcony 210. rocznicy Polskiej Konstytucji odbył się 6 maja w szkole 116 m. Charkowa. Młodzież i dzieci aktywnie uczestniczyły w przygotowaniu koncertu. W programie były wiersze, piosenki, muzyka klasyczna, scenki autorów polskich.



FEDERACJA RODZIN KATYŃSKICH

00 - 644 Warszawa, ul. Odyńca 67 m. 61

Adres korespondencyjny: 00 - 921 Warszawa 53, ul. Krucza 36

Warszawa, 15 czerwca 2001.

Szanowna Pani
Józefa CZERNIENKO
Prezes Zarządu
Stowarzyszenia Kultury Polskiej
w Charkowie

W roku 2000, w sześćdziesiątą rocznicę Zbrodni Katyńskiej zostały otwarte i poświęcone Polskie Cmentarze Wojenne w Katyniu i Miednoje w Rosji oraz w Charkowie na Ukrainie.

Dla Rodzin Katyńskich było to nadzwyczajne wydarzenie końca XX wieku - nasze zamierzenia, pragnienia, oczekiwania na cmentarze - wypełniły się.

Cieszymy się, że w tak ważnym wydarzeniu dla Rodzin Katyńskich przedstawiciele Waszego Stowarzyszenia mogli wraz z nami uczestniczyć.

Dziękując za współpracę z Rodzinami Katyńskimi, dla Polonii w Charkowie, przy niniejszym piśmie przekazujemy w darze księgę-album „Charków-Katyni-Miednoje Polskie Cmentarze Wojenne”, zawierającą

- 570 zdjęć kolorowych z uroczystości otwarcia cmentarzy
- 155 zdjęć kolorowych przedmiotów z dołów śmierci wydobytych podczas ekshumacji
- 650 zdjęć oficerów i policjantów zamordowanych w Charkowie, Katyniu i Miednoje
- 120 zdjęć grupowych wojska II Rzeczypospolitej
- teksty wystąpień, tłumaczone na język angielski i rosyjski

Wierzmy, że Księga ta będzie żywą pamiątką, która pozwoli zachować w społeczności charkowskiej pamięć o tej strasznej Zbrodni, dokonanej na Naszych Najbliższych w Charkowie w 1940 roku, oraz da szansę na stworzenie wspólnej historii między narodem ukraińskim i polskim bez nienawiści i kłamstw.

Prosimy, pamiętajcie o Polskim Cmentarzu Wojennym w Charkowie, gdzie spoczywają nasi Najbliżsi i gdzie zostawiliśmy część naszej narodowej duszy i tragiczną narodową pamięć.

Włodzisław DUSIEWICZ
Prezes Zarządu Federacji
Rodzin Katyńskich

Janusz LANGE
Przewodniczący Rady
Rodzin Katyńskich

Od nowego wiersza

■ W dniu 14.06.2001 w Akademii zarządzania w Charkowie odbyły się obrady „okrągłego stołu” pod hasłem „Stosunki między konfesjami, znaczenie i wpływ na formowanie i rozwój wielonarodowościowego społeczeństwa”. Obrady były poświęcone 10. rocznicy Niepodległości Ukrainy, organizowane przez Aleksandra Feldmana - Prezydenta Stowarzyszenia Mniejszości Narodowych Ukrainy. W nich wzięli udział przedstawiciele państwowego Komitetu Ukrainy ds. religii, administracji obwodowej i miejskiej, kierownicy różnych konfesji, kierownicy kulturalno-oświatowych organizacji, naukowców Wyższych Uczelni, masmediami. Wśród nich proboszcz kościoły pw. św. Panny Marii Jerzy Zimiński i prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie Józefa Czernijenko. Postawiono zorganizować stale działający Centrum Koordynacyjny rozwoju stosunków międzynarodowościowych i między konfesjami w regionie i inne.

■ W dniach 16-17.06.2001 odbył się festiwal muzyki klasycznej im. Karola Szymanowskiego, zorganizowany przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej i muzyczną szkołę 13. W ramach festiwalu w Domu Aktora odbył się gala koncert, w którym uczestniczyło ponad 100 dzieci ze szkół muzycznych. Największe wrażenie wywoła wystąpienie Stanisława Christenko - ucznia szkoły im. Fryderyka Chopina z Moskwy, który wspaniale i wzruszająco wykonał utwór F.Chopina. Uczestnikom wręczono dyplomy i prezenty.

■ W dniu 17.06.2001 w pierwszą rocznicą odsłonięcia pomnika ofiarom totalitaryzmu do Charkowa przybyła delegacja Rodzin Katyńskich z Polski. Z tej okazji na cmentarzu w parku Leśnym odprawił mszę świętą ksiądz Jan Trzop z parafii pw. św. Wincentego a Paolo, na której byli obecni oprócz Rodzin Katyńskich, przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Charkowie i Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie. Wieczorem delegacja była zaproszona na koncert do Domu Aktora, na jakim Przewodniczący Rady Federacji Rodzin Katyńskich Janusz Lange wręczył Prezesowi Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie Józefie Czernijeko Księgę-Album „Charków, Katyń, Miednoje. Polskie cmentarze wojenne!” i List Pochwalny za współpracę z Rodzinami Katyńskimi.

■ W dniu 21.06.2001 w Makowie-Mazowieckim w Polsce odbył się międzynarodowy konkurs poetycki pod tytułem „O wstęgę Orzyca”. Nasza młoda poetka ze SKP-Olga Ostricka była uczestnikiem tego konkursu i odznaczona jurą. Trzy wiersze Olgi były wydrukowane w Almanachu poetyckim, za które otrzymała podarunki.

■ W dniu 23.06.2001 odbył się festiwal twórczości mniejszości narodowych obwodu Charkowskiego, organizowany przez władze obwodowe Charkowa. Na tym koncercie reprezentowali SKP Irena i Eugeniusz Kozeniaszewy, którzy rozpoczęli swój występ z przywitania Papieża Jana Pawła II na Ukrainie i wykonali jego ulubiony utwór Mirosława Skorika „Melodia”. Uczestnicy festiwalu zostali nagrodzeni dyplomami laureatów.

■ Posiedzenie Rady Stowarzyszenia Mniejszości Narodowych Ukrainy odbyło się 26.06.2001 w Kijowie. Uchwalono szereg postanowień, a także podsumowano konkurs prac twórczych uczniów i studentów pod hasłem „Nie można lubić inne narody, jeżeli nie lubisz swoją ojczyznę”. Konkurs został organizowany na cześć 10. rocznicy Niepodległości Ukrainy. Po posiedzeniu Rady odbył się koncert i wręczono nagrody odznaczonym.

Kącik poezji

Tegoroczny czerwiec jest bogaty w dni święte. Obchodzimy Zesłanie Ducha Św. (03.06.), Trójcy Przenajświętszej (10.06.), Boże Ciało (14.06.), Najświętszego Serca Jezusa (22.06.), Niepokalanego Serca NMP (23.06.) i inne święta.

Symboliczne znaczenie ma fakt, że na jedno z takich świąt (Jana Chrzciciela – 24.06) przypada wizyta Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na Ukrainie. Życzymy pomyślności!

Ojciec święty jest wielkim wielbicielem poezji. Niech „Kantyczka” Kazimierza Wierzyńskiego, poświęcona Zielonym Świątkom stworzy dobry nastrój i będzie naszym podarunkiem dla Czytelników z okazji tej wizyty.

Kantyczka

Chwalcie łąki umajone
Góry, doliny zielone,
Wielki kościół pod obłokiem,
Brzozową ziemią musującą sokiem
Drzewa, co na Zielone Świątki
Sprzątają w gałęziach, robią porządki,
I astry, i cynie, i pierwsze petunie
Gdy rankiem biegną na pierwszą komunię
I zgiełk w ogrodzie, i tumult w warzywach,
W rzodkiewkach, w marchewkach,
a także w pokrzywach,
Czerwone ptaki, złociste trzmielarze,
I wiatr na dzisiaj i na niedzielę,
Unisono istnienia.

Кантик

Славте луки розмаїті,
Гори, доли в зелен- світі
І костел, що плине в хмарі,
Землю в невимовнім чарі,
І дерева, що на Трійці
Відають своє галуззя в вінці,
Айстри, майорці, схвильовані від щастя
Раннім поранком спішать на
перше причастя
Гомін в саду, метушню у городі:
Перелічить його мешканців годі,
Птахів вогнистих, джмелів злотистих-
Усяке Боже створіння,
І легіт вільний в просторах чистих
Екзистенційне бриніння

24.06.2001

Ігор Мацкевич

Witaj, majowa jutrzeńko

*śl.: R. Suchodolski
słowa powstały w 1830*

Witaj, majowa jutrzeńko, świeć naszej, polskiej krainie.
Uczymy ciebie piosenką przy hulance i przy winie.

Witaj maj! Piękny maj! U Polaków błogi raj!

Nierząd braci naszych cisnął, gnuśność w ręku króla spała,
a w tem Trzeci Maj zabłysnął i cała Polska powstała.

Witaj maj! Piękny maj! Wiwat wielki Kołłątaj!

Ale chytróść jak gadzina, młot swój na nas zgotowała.
Z piekła rodem Katarzyna Moskałami nas załala.

Chociaż kwitł piękny maj, rozszarpano biedny kraj.

Na ustroniu jest ruina, której pamięć Polak chował.
Tam za czasów Konstantyna szpieg na nasze łzy czatował.

A gdy nadszedł Trzeci Maj kajdanami brzęczał kraj.

Wtenczas Polak ze łzą w oku smutkiem powlókł blade lice.
Trzeciego Maja co roku wspominał lubą rocznicę.

Wzdychał tak. Boże daj, by nam wrócił Trzeci Maj.

Próżno, próżno Mikołaju z paszcz ognistych w serce godzisz
Próżno rząd nowego kraju nową przysięgą uwodzisz.

Witaj maj! Piękny maj! Niech przepadnie Mikołaj.

O zorzo Trzeciego Maja, pod twoimi promieniami
przez armaty Mikołaja pójdziem w Litwę z bagnietami.

Witaj maj! Piękny maj! Polski i litewski kraj.

W piersiach rozpacz uwięziona w listopadzie wstrząsła serce.
Wstaje Polska z grobu łona pierzchając dumni mordercę.

Błysnął znów Trzeci Maj teraz nasz wesół kraj.

Pokój

J. Iwaszkiewicz

„Nie zstąpi na nas jak gołębicą
„Ani wyniknie jak pora roku,
„Ani zapłonie jak błyskawica
Na ziemi pokój.

„Nie zrodzi nam się z kwiatów naręczy,
„Nie na piorunie, nie na obłoku,
„Nie spłynie na nas z niebieskiej tęczy
Na ziemi pokój.

„Tylko się musi narodzić z woli,
„Jak krew wytrysnąć z naszego boku,
„Z wysiłków naszych rosnać powoli
Na ziemi pokój.

„Jak płomień buchnie z naszego trudu,
„Z podanej ręki, spólnego kroku,
„Z okrzyku wszystkich na ziemi ludów:
Niech będzie pokój.

Kuchnia polska**Bardzo soczysty: Tort jabłkowo-ryżowy****Składniki:**

- ✎ 4 jajka,
- ✎ 8 łyżek cukru,
- ✎ 1 kg jabłek (po ugotowaniu powinny być kruche),
- ✎ 200 g śmietany,
- ✎ 1 torebka cukru waniliowego,
- ✎ sól,
- ✎ 2 łyżki posiekanych orzechów laskowych.
- ✎ 250 g ryżu długoziarnistego,
- ✎ ¼ l mleka,
- ✎ 2 torebki cukru waniliowego,

Sposób przyrządzania:

- ✓ Zagotować 1/4 l wody, nieco posolić.
- ✓ Wsypać ryż i gotować około 5 minut
- ✓ Dodać cukier waniliowy (2 torebki).
- ✓ Dolać mleko, ryż gotować kolejne 15 minut.
- ✓ Jaja rozmieszać z 6 łyżkami cukru i dodać do ryżu.
- ✓ Piekarnik rozgrzać do temperatury 225 stopni.
- ✓ Obrać jabłka, podzielić na ćwiartki, wykroić gniazda nasienne, pokroić w plasterki.
- ✓ Do tortownicy wlać 3 łyżki wody, dodać resztę cukru, zrobić karmel.
- ✓ Do tej samej formy nałożyć jabłka, nałożyć masę ryżową, piec około 45 minut.
- ✓ Ciasto wytrząsnąć z tortownicy spodem do góry.
- ✓ Ubić śmietanę, wymieszać z cukrem waniliowym i orzechami i ozdobić nią tort.

Nasza rada : Najsmaczniejszy jest podawany jeszcze na ciepło.



Gazetę „Polonia
Charkowa” finansuje
Senat RP oraz Fundacja
Pomocy Polakom na
Wschodzie

Zespół Redakcyjny:

Józefa Czernijenko (redaktor naczelny),
Diana Krawczenko, Sylwia Biesaga, Gretta Erdik,
Igor Losijewski, Lidia Studzińska, Igor Mackewicz
Opracowanie komputerowe: Oleg Czernijenko

Adres redakcji Ukraina 61057 Charków
ul Puszkinskaja 32 m. 3a

Adres dla korespondencji: 61202 Ukraina
Charków pr. Pobiedy 48 m. 295
Tel. 038 (0572) 36 65 72
Tel/fax 038 (0572) 36 65 73

Na prawach rękopisu do użytku wewnętrznego. Redakcja pracuje na zasadach społecznych.

Redakcja nie zwraca nadesłanych maszynopisów i zastrzega sobie prawo dokonywania zmian formalnych oraz skrótów w tekście